

TWENTY FIRST SUNDAY IN ORDINARY TIME
DWUDZIESTA PIERSZA NIEDZIELA ZWYKŁA

Master, to whom shall we go?

***You have the words
of eternal life.***

John 6:68



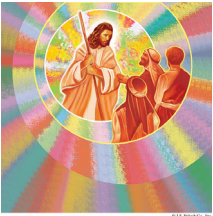
AUGUST 22, 2021

Saint John Paul II Polish Center

Ośrodek Polonijny im. Świętego Jana Pawła II

*Catholic Church in the Diocese of Orange * 3999 Rose Drive, Yorba Linda, CA 92886*

*tel/fax: 714 - 996 - 8161 * email: polishcenter@sbcglobal.net * website: www.polishcenter.org*



TWENTY-FIRST SUNDAY IN ORDINARY TIME AUGUST 22, 2021

Your words, Lord, are Spirit and life;
you have the words of everlasting life.

— John 6:63c, 68c

THE MINORITY CAN STILL BE RIGHT

Today's gospel suggests that Jesus was not too concerned about numbers. The gospels for the last four Sundays have been taken from chapter 6 of John's gospel where Jesus speaks of himself as the Bread of Life and of the need to eat his flesh and drink his blood in order to have life. In this morning's gospel some of Jesus' own disciples express their unease with this language. 'This is intolerable language', they say, 'How could anyone accept it?' Jesus is portrayed in that reading as being very aware that some of his followers were complaining. Yet, he did not make any effort to soften his teaching in order to hold on to his numbers. As a result, the gospel tells us that 'many of his disciples left him and stopped going with him.' Jesus suddenly lost a whole swathe of his following. From the perspective of the culture of the time and of our own culture he was suddenly less successful. He even turned to the Twelve apostles, his core group, and asked them, 'What about you? Do you want to go away too?' He was prepared to suffer losses even from that core group rather than compromise on the teaching that he had given. What was important was sharing the truth as he received it from God his Father. As it turned out, Jesus held onto the Twelve. Peter, their spokesperson, grasped the moment to declare their faithfulness to Jesus. Yet, later, at the time of his passion Judas betrayed him and Peter denied him.

The whole life of Jesus shows that the value of something does not bear any necessary relation to the number of people who support it. Popularity does not necessarily show where truth is to be found. We can be tempted to think that if a lot of people reject some viewpoint that, therefore, it must be wrong. Numbers are not everything. We follow Jesus not because he was or is popular but because, in the word of Peter in the gospel, we recognize that he has the message of eternal life, or in the language of Jesus himself in that same reading, we acknowledge that the words that he speaks are spirit and life. We will find some of his teaching very challenging. We may not be troubled so much by his identification of himself as the Bread of Life or his call to eat his flesh and drink his blood. It may be some other aspect of his teaching, perhaps his challenging words in the Sermon on the Mount, to love our enemies, to pray for those who persecute us. Some people react negatively to some of Jesus' parables. They feel sorry for the older son in the parable of the prodigal son and for the men who worked all day and who got the same wages as those who worked for the last hour in the parable of the Workers in the Vineyard. It should not surprise us when we find ourselves struggling with some of what Jesus says. In the language of the prophet Isaiah, God's thoughts are not our thoughts; God's ways are not our ways. It has been said that Jesus comforts the

afflicted and afflicts the comfortable. We all need Jesus to do both for us. We need his comforting and sustaining presence when we are afflicted, but sometimes we need his disturbing presence in our comfort.

The teaching and the life of Jesus will always challenge us at some level of our being. There may even be times when we will feel like walking away from it. That is why it is so important for us to keep renewing our response to the Lord's presence and invitation. The Eucharist is the primary moment when we commit ourselves again to the Lord's vision for our lives; it is our weekly opportunity to make our own those words of Peter in today's gospel, 'Lord, to whom shall we go? You have the message of eternal life.'

THE NOBILITY OF MARRIAGE

Paul's text today presents marriage as the most widespread way, life and holiness in the Church. Every Christian is called to integrity of life, to holiness really, and for most people this is achieved within and through their marriage partnership. This idea might make some people nervous, because they have too austere an idea of holiness; consequently they find it hard to see how their marriage fits into it. Traditional devotional writing linked holiness to heroic devotional or charitable activity, usually undertaken by women and men with vows of celibacy. Hence many still see the vocation to holiness and the choice of married life as two parallel lines which don't intersect. By contrast, St Paul saw the faithful living of family life as a basic way to holiness. This is not some second-best option for those who have neither the talent nor the zeal for apostolic works.

Our Church links holiness with lovingly embracing our role in this world. The married Christian's vocation is to show genuine love as husband, wife, mother or father. Of course, to exercise this love with integrity is not so easy. The statistics of breakdown suggest how hard it is to sustain a permanent relationship. Far from the self-absorption which marks so much of modern living the ideal of faithful, life-long love looks more and more like a holy ideal, a glimpse into another and better world.

Most of us have met people of extraordinary courage who remained faithful despite the strain of their partner's prolonged illness, or separation due to conditions of economic need. These unusual situations are a true test of commitment. The promise made in Christian marriage is the commitment to no longer being the sole master or mistress of our own destiny. The married Christian can no longer think merely in terms of "my life"—for everything is now related to another. This commitment is not one-sided but is mutually shared and mutually life-giving. At root, it is the mystery of Christ's love, laying down our life for another. It is in and through this loving relationship, in the joy of giving and receiving love, that the married Christian is called to holiness. And living it is the married vocation.

- Internet

Today's Readings: *Jos 24:1-2A, 15-17, 18b; Ps 34:2-3, 16-17, 18-19, 20-21; Eph 5:21-32; Jn 6:60-69*

KOMENTARZ LITURGICZNY

Cykl B, 21 Niedziela Roku, Zwykła

Czytania: Joz 24:1-2A, 15-17, 18b; Ps 34:2-3, 16-17, 18-19, 20-21; Ef 5:21-32; J 6:60-69

Człowiek jest istotą chwiejną, na którą nie zawsze można liczyć. Wynika to z jednej strony z wolnej woli człowieka, z drugiej zaś z jej osłabienia mającego z kolei źródło w grzechu pierworodnym.

Wolność działania jest niewątpliwie wielkim darem Bożym, ale też równocześnie stawia wielkie wymagania, gdy chcemy z niego dobrze skorzystać. "Wolność prawdziwa to szczególny znak obrazu Bożego w człowieku. Bóg bowiem chciał człowieka postawić w rękę jego rady, żeby Stworzyciela swego szukał z własnej ochoty i Jego się trzymając dobrowolnie, dochodził do pełnej i błogosławionej doskonałości. Taką zaś wolność zdobywa człowiek, gdy uwalniając się od wszelkiej niewoli namiętności, dąży do swego celu drogą wolnego wyboru oraz zapewnia sobie skutecznie i pilnie odpowiednie pomoce. Wolność ludzka, zraniona grzechem, jedynie z pomocą łaski Bożej może to nastawienie ku Bogu uczynić w pełni skutecznym" (KDK, nr 17).

W chwilach religijnego uniesienia łatwo wypowiadamy chęć pozostawania przy Bogu i wydaje się nam, że jest to naprawdę mocne postanowienie, którym nic nie potrafi zachwiać. Tak samo sądzili członkowie narodu wybranego w Starym Przymierzu: "Dalekie jest to od nas, abyśmy mieli opuścić Pana... Chcemy służyć Panu, bo On jest naszym Bogiem". Patrząc wszakże na historię ludu starotestamentowego wiemy, że tym oświadczeniom nie towarzyszyły później fakty. Owszem, raz po raz pojawiały się grzechy niewierności i trzeba było na nowo pytać: "Komu właściwie chcecie służyć?"

Choć zmieniają się obyczaje ludzkie i biegną szybko naprzód lata, to jednak trzeba powiedzieć, że człowiek się właściwie nie zmienia. Jak kiedyś Jozue prowadząc Żydów do ziemi obiecanej musiał pytać, czy chcą dochować wierności, tak później sam Mesjasz zmuszony był zwrócić się nawet do swoich uczniów z pytaniem: "Czyż i wy chcecie odejść?" Na szczęście prawidłowa była reakcja pierwszego spośród Apostołów, Piotra: "Panie, do kogoż pójdziemy? Ty masz słowa życia wiecznego...". Ale przecież możemy sobie dopowiedzieć, że to oświadczenie Piotra - chociaż niewątpliwie płynęło z głębi jego serca i było naprawdę szczere - nie wykluczyło w przyszłości momentu zachwiania się. Ten sam Piotr powie później: "Nie znam tego Człowieka".

Wszystko to nabiera wydzźwięku jakiejś przestrogi pod adresem tych, którzy pragną wiernie służyć Chrystusowi. Na pewno potrzebne są oświadczenia podobne do tych, jakie składali niejednokrotnie Żydzi w Starym Przymierzu czy tym bardziej jakie złożył Piotr w synagodze żydowskiej w Kafarnaum; ale jednocześnie należy zawsze pamiętać, że nie koniec na tym. Muszą być one poparte solidnym wysiłkiem. Codziennie w każdej chwili trzeba się opowiadać za Chrystusem i świadomie oraz dobrowolnie dokonywać wyboru zgodnego z Ewangelią.

Zwłaszcza współczesny człowiek, ceniący sobie bardzo wysoko wolność, oburza się, gdy jest mowa o podda-

niu komuś. Tym bardziej razi to w odniesieniu do małżeństwa. Wydaje się jakimś anachronizmem mówić dzisiaj o posłuszeństwie żony wobec męża; przecież już dawno wprowadzono emancypację kobiet, dziś kobieta pracuje na równi z mężczyzną i tym samym uczestniczy w poważnym stopniu (lub nawet na równi) w utrzymaniu domu.

Wypada najpierw zauważyć, że poddanie, o którym mówi Apostoł, nie ma nic wspólnego z tą niewolniczą zależnością, jaka zachodziła w ówczesnym małżeństwie pogańskim. I dlatego stwierdzenie, że mają być "poddane swym mężom jak Panu", stanowiło w tym czasie niewątpliwie wielkie wyzwolenie kobiety spod nieograniczonej dotychczas władzy męża. Zostały bowiem wskazane granice tego poddania: prawo Chrystusa, które nie może być przez nikogo przekroczone.

Następnie bardzo "blednie" przedstawione tutaj poddanie na tle obowiązku miłości, nałożonego na męża: "Miłujcie żony, bo i Chrystus umiłował Kościół i wydał za niego samego siebie...". Taka miłość wyklucza jakiegokolwiek panowanie nad kimś, a domaga się podjęcia w życiu codziennym licznych ofiar, aby udowodnić jej istnienie w naszym sercu.

- ks. Edward Szafrowski, Wprowadzenie do liturgii Mszy niedzielnych i świątecznych

DRUGA ZBIÓRKA

Od założenia Ośrodka przez Śp. Ks. Kan. Józefa Karpa druga zbiórka na Mszach Świętych w naszym Ośrodku jest przeznaczona na poparcie ważnych spraw i charytatywnych celów po uważaniu naszego Ks. Dyrektora. Między innymi Ks. Karp zaczął popierać prace charytatywne Siostry Zakonnej w Hondurasie z tych funduszy i my dalej prowadzimy tą pracę do dnia dzisiejszego.

SECOND COLLECTION

Since the establishment of the Center by Fr. Can. Józef Karp, the second collection for the Holy Masses in our Center has been intended to support important causes and charitable goals in the discretion our Fr. Director. Among others, Fr. Karp began to support the charity work of a Religious Sister in Honduras with these funds, and we continue to do so to this day.

SPECIAL THANKS - SR. GLORIANNA BENARDSKI MISSION



This week we received the letter from Julie Matthew, RSM, and President of the Sisters of Mercy of the Americas. She thanked St. John Paul II Polish Center community for a donation in the amount of \$8,500 to Sr. Glorianna Benardski, to support her Mission in the rural mountains of Honduras.

As many of you know we adopted this community in Honduras from our first Director of the Polish Center Fr. Joseph Karp.

Thank You / Dziękujemy

ŚW. AUGUSTYN—28 SIERPANIA

Jego ojciec Patrycjusz—urzędnik rzymski—był poganinem, zaś matka, Monika—głęboko wierzącą chrześcijanką. Wychowywała Augustyna według zasad wiary chrześcijańskiej i doprowadziła go do kręgu katechumenów – osób przygotowujących się do przyjęcia sakramentu chrztu św. Lecz w okresie studiów w stolicy Afryki Północnej, Kartaginie, Augustyn odszedł od wiary swej młodości. Również jego życie moralne pozostawiało wiele do życzenia.

Latem 386 r., pod wpływem kazań pełnego ducha i wymowy biskupa Mediolanu Ambrożego, w życiu Augustyna, po długim okresie wewnętrznej walki, nastąpiła głęboka przemiana. Zrezygnował on ze swoich dotychczasowych zajęć, by oddać się całkowicie służeniu Bogu i poszukiwaniu mądrości we wspólnocie. W 387 r. powrócił do Mediolanu i w noc Zmartwychwstania Pańskiego, wraz z synem Adeodatem i przyjacielem Alipiuszem, przyjął chrzest z rąk biskupa Ambrożego.

Doświadczenie wspólnotowego życia w Cassiciacum, z ludźmi tak samo szukającymi Boga jak on, przekonało Augustyna, że jest powołany do służenia Chrystusowi modlitwą i pracą w ciszy klasztoru. Wypełniony tą ideą postanowił wrócić do Afryki, ale w Ostii zmarła Monika i to nieco przedłużyło jego pobyt w Italii.

W 388 r. Augustyn wrócił do Afryki i rozpoczął realizację swoich ideałów życia klasztornego. W tej pierwszej założonej przez niego wspólnocie ludzi świeckich przebywał przez trzy lata, które jak mówił, były najszczęśliwsze w jego życiu. Sława o jego pobożności i uczoności szybko rozeszła się po okolicy.

W 391 r. Augustyn wbrew własnej woli opuścił swój pierwszy klasztor, gdyż wierni w Hippo Regius jednogłośnie zapragnęli, by został przezbiterem ich Kościoła. W 396 r. został biskupem Hippony. Nowa dla niego sytuacja życiowa i odpowiedzialny urząd nie odwiódły go od pragnienia realizacji ideałów życia wspólnotowego. Swoją duszpasterską i biskupią działalność rozumiał jako służbę Chrystusowi i Jego Kościołowi. Był gorliwym głosicielem słowa Bożego, ojcem dla ubogich i pokrzywdzonych, obrońcą wiary chrześcijańskiej przed herezjami. Prędko rozszerzył działalność daleko poza granice własnej diecezji. Stał się duchowym przywódcą nie tylko północnoafrykańskiego Kościoła, ale i całego Kościoła Zachodniego. Poprzez swoje dzieła o życiu ascetycznym i monastycznym oraz dużą liczbę założonych klasztorów stał się jednym z ojców monastycyzmu zachodniego. Około 400 r. napisał pierwszą Regułę zakonną Zachodu, która do dziś kształtuje życie wielu wspólnot zakonnych.

Augustyn zmarł w 430 roku, po prawie 40 latach ofiarnej służby Kościołowi, gdy Wandalowie oblegali jego siedzibę biskupią. Od VIII w. jego ciało spoczywa w Pawii.

Augustyn uchodzi za jednego z największych teologów Kościoła powszechnego. W sztuce przedstawia się go trzymającym serce przeszyte strzałą: jest to symbol miłości, która w jego życiu i nauczaniu zajmuje centralne miejsce. Augustyn był wielkim myślicielem, który wywarł ogromny wpływ na rozwój zachodniej teologii i filozofii. Ale nie należy pomijać jego wkładu także w życie zakonne Kościoła, gdyż z tego źródła on sam czerpał siłę dla swoich wielkich działań. To zwłaszcza dla nas, jego duchowych synów i córek, jest szczególnym i cennym dziedzictwem.

—Internet

SAINT AUGUSTINE—28 AUGUST

His father, Patrician, a Roman official, was a pagan, and his mother, Monika, a deeply religious Christian. She raised Augustine according to the principles of the Christian faith and led him to the circle of catechumens - people preparing to receive the sacrament of baptism. But while studying in the North African capital of Carthage, Augustine departed from the faith of his youth. His moral life also left much to be desired.

In the summer of 386, under the influence of the sermons of the spirit and the utterance of the Bishop of Milan, Ambrose, Augustine's life underwent a profound change after a long period of internal struggle. He resigned from his previous activities to devote himself entirely to serving God and seeking wisdom in the community. In 387 he returned to Milan and on the night of the Lord's Resurrection, with his son Adeodat and friend Alipius, he was baptized by Bishop Ambrose.

The experience of communal life in Cassiciacum, with people who seek God as much as he did, convinced Augustine that he was called to serve Christ with prayer and work in the silence of the monastery. Filled with this idea, he decided to return to Africa, but Monika died in Ostia and this extended his stay in Italy a bit.

In 388, Augustine returned to Africa and began realizing his ideals of monastic life. He spent three years in the first community of lay people he founded, which he said were the happiest of his life. The fame for his piety and scholarship spread quickly around the area.

In 391, Augustine left his first monastery against his will, because the faithful of Hippo Regius unanimously wanted him to be presbyter of their Church. In 396 he became the bishop of Hippo. The new life situation for him and the responsible office did not dissuade him from the desire to realize the ideals of community life. He understood his pastoral and episcopal activity as a service to Christ and his Church. He was a zealous preacher of the word of God, a father to the poor and disadvantaged, a defender of the Christian faith against heresies. He quickly expanded his activities far beyond the borders of his own diocese. He became the spiritual leader not only of the North African Church, but of the entire Western Church as well. Through his works on ascetic and monastic life and a large number of established monasteries, he became one of the fathers of Western monasticism. Around 400 he wrote the first Religious Rule of the West, which continues to shape the life of many religious communities to this day. Augustine died in 430, after almost 40 years of dedicated service to the Church, when the Vandals besieged its bishop's seat. His body has been in Pavia since the 8th century.

Augustine is considered one of the greatest theologians of the universal Church. In art he is depicted holding a heart pierced by an arrow: it is a symbol of love which occupies a central place in his life and teaching. Augustine was a great thinker who had a profound influence on the development of Western theology and philosophy. But his contribution to the religious life of the Church should not be overlooked, since it was from this source that he drew strength for his great activities. This is especially for us, his spiritual sons and daughters, a special and precious legacy.

—Internet



UROCZYSTOŚĆ NAJSW. MARYI PANNY CZĘSTOCHOWSKIEJ – 26 SIERPANIA

SOLEMNITY OF OUR LADY OF CZĘSTOCHOWA (POLAND) – 26 AUGUST

Kościół w Polsce obchodzi uroczystość NMP Częstochowskiej. Uroczystość maryjną i narodową. Święto związane jest z sanktuarium maryjnym w Częstochowie na Jasnej Górze. Z daleka widoczna, wysoka, jasno oświetlona wieża Jasnogórskiego. Cudowny wizerunek Czarnej Madonny czczony jest w Częstochowie od 1382 r. Pochodzenie obrazu osnute jest legendą, pozostaje niewyjaśnione, ale panuje ogólne przekonanie, że jest to malowidło wschodnie. Stanowi typ ikony "Panagia Hodegetria" - "Najświętsza Przewodniczka". Obraz ten szybko zasłynął cudami. Kult jego wzmógł się po cudownej obronie Jasnej Góry w czasie potopu szwedzkiego. Od tego czasu Jasna Góra zaczęła stawać się głównym ośrodkiem kultu maryjnego w Polsce i zarazem duchową stolicą. W 1717 r. obraz ukoronował bp Krzysztof Szembek. Po kradzieży koron ponownie ozdobiono go koronami, które ofiarował papież Pius V. Trzeciego nałożenia koron dokonał 3 maja 1966 r. kard. Stefan Wyszyński. Obecnie przy obrazie znajduje się złota róża, którą złożył w darze dla Królowej Polski Jan Paweł II. Był to dar synowskiej miłości, a nade wszystko wdzięczność za macierzyńską opiekę, wszystkie łaski, jakie otrzymał przez Jej pośrednictwo, łaskę kapłaństwa, za wyniesienie do godności biskupiej i największą łaskę życia - za powołanie na urząd św. Piotra.

Jan Paweł II podczas Mszy św. na zakończenie jubileuszu sześćsetlecia obecności Cudownego Obrazu, 19 czerwca 1983 r., powiedział: „Obejmujemy wzrokiem i sercem całe to sanktuarium: Jasna Góra nasza Kana Galilejska (...). Dziś patrzymy w Twoje oczy, o Matko! O Maryjo, któraś widziała w Kanie Galilejskiej, że wina nie mają. O Maryjo! Przecież Ty wiesz o wszystkim, czego nam brak! O wszystkim, co nas boli. Ty znasz nasze cierpienia, nasze przewinienia i nasze dążenia. Ty wiesz, co nurtuje serca narodu oddanego Tobie na Tysiącletnie 'w macierzyńską niewolę miłości'. (...) Powiedz Synowi o naszym trudnym 'dziś'. Powiedz o naszym trudnym 'dziś' Temu Chrystusowi, którego przyszliśmy zaprosić w całą naszą przyszłość (...). W Kanie Galilejskiej, gdy zabrakło wina, rzekłaś do sług, wskazując na Chrystusa: 'Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie'. Wypowiedz te słowa i do nas! Wypowiadaj je wciąż! Wypowiadaj je nieustannie! O Matko Chrystusa, który jest Panem przyszłego wieku ...”.

—niedziela.pl



The Church in Poland is celebrating the feast of the Blessed Virgin Mary of Częstochowa. Marian and national celebration. The holiday is connected with the Marian sanctuary in Częstochowa at Jasna Góra. The tall, brightly lit Jasna Góra tower is visible from a distance. The miraculous image of the Black Madonna has been worshiped in Częstochowa since 1382. The origin of the painting is shrouded in legend, remains unexplained, but it is generally believed that it is an eastern painting. She is a type of icon "Panagia Hodegetria" - "Holy Guide". This painting quickly became famous for miracles. His cult intensified after the miraculous defense of Jasna Góra during the Swedish Deluge. From that time, Jasna Góra began to become the main center of Marian devotion in Poland and at the same time the spiritual capital. In

1717, the painting was crowned by Bishop Krzysztof Szembek. After the theft of the crowns, it was again decorated with crowns, which were donated by Pope Pius V. The third crowning was made on May 3, 1966 by Cardinal Stefan Wyszyński. Currently, there is a golden rose next to the painting, which was presented to the Queen of Poland by John Paul II. It was a gift of filial love, and above all, gratitude for her maternal protection, all the graces she received through her mediation, the grace of the priesthood, the elevation to the episcopal dignity and the greatest grace of life - for calling to the office of St. Peter.

John Paul II during the Mass. at the end of the six hundredth anniversary of the Miraculous Image presence, on June 19, 1983, he said: “We embrace the whole sanctuary with our eyes and hearts: Jasna Góra, our Cana of Galilee (...). Today we look into your eyes, O Mother! O Mary, who saw in Cana in Galilee that they had no fault. O Mary! After all, you know about everything that we lack! About everything that hurts us. You know our sufferings, our transgressions and our aspirations. You know what troubles the hearts of the people dedicated to you for the Millennium "in the maternal bondage of love". (...) Tell the Son about our troubled life. Tell about our troubled Jesus Christ whom we have come to invite into our whole future (...). In Cana in Galilee, when the wine ran out, you said to the servants pointing to Christ: "Do whatever I tell you." Say these words and to us! Keep saying them! Say them over and over again! O Mother of Christ, who is Lord of the age to come...”.

—niedziela.pl

UROCZYSTOŚĆ NMP CZĘSTOCHOWSKIEJ

Czwartek 26 sierpnia

Msza Św. 19:30 (pol)

SOLEMNITY OF OUR LADY OF CZĘSTOCHOWA

Thursday 26 August

Holy Mass 8:30 am (eng)

Towarzystwo Jezusowi oparte na zaufaniu i radykalne życie Ewangelią wcale nie jest takie łatwe. Uczniowie są bardzo blisko Jezusa, słuchają Jezusa, widzą, jak żyje, co czyni, co proponuje, a jednak... część z nich mówi: trudna jest ta mowa. Któż jej może słuchać?

Mowa Jezusa jest trudna do zrozumienia, do przyjęcia, bo jest zbyt odległa od mentalności uczniów. Hierarchia wartości i mentalność uczniów jest wciąż daleka od hierarchii Jezusa. I ten rozdźwięk, niezrozumienie prowadzi do odrzucenia.

Życie według Ewangelii nie jest beztrudne. Ewangelia nie jest lekkostrawna, przystosowana do ogółu. Gdyby życie Ewangelią oznaczało: uczęszczać na Msze św. w niedziele, nie zdradzać żony czy męża, nie przywłaszczać sobie cudzej własności, ofiarować czasem trochę pieniędzy na walkę z głodem w świecie, to istniałoby prawdopodobieństwo, że nie odczuwalibyśmy niepokoju...

Jednak najgłębszą przyczyną niezrozumienia jest brak wiary: Lecz pośród was są tacy, którzy nie wierzą. Najpierw trzeba uwierzyć Jezusowi, a potem się Go zrozumieć. Na tym polega paradoks. My chcielibyśmy najpierw jasno widzieć, rozumieć, doświadczyć, a potem uwierzyć. Tymczasem jest odwrotnie. Najpierw musimy uwierzyć, całkowicie zaufać, zawierzyć Chrystusowi, opowiedzieć się po Jego stronie, a wtedy dopiero zaczniemy jasno widzieć.

Słów Jezusa nie można zrozumieć tylko za pomocą rozumu. Nie wystarczą intelektualne spekulacje ani medytacje samoświadomości. Słowa Jezusa można zrozumieć tylko dzięki pomocy Ducha Świętego. Dlatego Jezus mówi: Duch daje życie, ciało na nic się nie przyda.

Zauważmy dalej, że wobec kryzysu uczniów Jezus wcale nie zmienia swoich wymagań. Mimo, iż wielu odchodzi, nie proponuje żadnych ułatwień, nie poszerza ciasnej bramy. Wydaje się nawet, że ją jeszcze zwęża. Jezus nie troszczy się o sukces, zachowuje wolność w stosunku do oczekiwań uczniów. Gdy przemawia, nie spodziewa się aplauzu, nie przejmuje się negatywną opinią, nie troszczy się o to, że niektórzy odejdą. Wręcz przeciwnie, zmusza do dokonania wyraźnego wyboru: czy i wy odejść chcecie? Wobec Jezusa nie można zająć pośredniego, kompromisowego stanowiska. Albo zostaje się z Nim, albo się odchodzi.

Zwróćmy jeszcze uwagę na odpowiedź Piotra: Panie, do kogoś pójdziemy? Odejście, wycofanie się nie jest problemem. Można to uczynić w każdej chwili. Ale prawdziwym pytaniem jest: do kogo pójść? Wierność Jezusowi nie jest tylko kwestią odejścia lub pozostania. Wierność jest więzią z osobą, z którą się łączy, by iść razem w jednym kierunku, codziennie, mimo wszystkich przeszkód i

A VOCATION VIEW:

Because we have been called, formed and nourished by Christ, our actions must be in accord with the great gifts we have received. To strive for holiness every day of our lives is to live in accord with the promises made at Baptism.

DIVINE WORD MISSIONARIES- SISTERS
SERVANTS OF THE HOLY SPIRIT
800-553-3321



Pray for

Sr. M. Amadeo, RSM	Anita and Mike Gilkey	Monica Nava
Zofia Adamowicz	Grandson	Gloria Norton
Karen Arandoña	Zofia Grochulski	Jerry Nicassio
Rachel Arandoña	Brooklyn Hamsley	Andrzej Niedojadko
Kyle Ardando	Bea Halphide	Jarod Pavlak
Sarah Arrizon	Todd Hill	Mirosława Pawelczak
Andrzejek & Michael Ashline	Tot Hoang	Anthony Palermo
Avalon Asgari	Dick Hoffman	Elaine Quan
Anna Bagnowska	Patricia Hoffman	Benito Ramirez
Wiesława Barr	Jackie Hoyt	Jerry Ramirez
Jamie Barrett	Andrzej Hulisz	Robert Rosecrans
Lois Barta	Jadwiga Inglis	Henryk Ruchel
Pilar Bascope	Leonard Jakubas	Tim Ryan
Barbara Berger	Zofia Janczur	Veronica Sequi
Ronald Brozchinsky	Ania Karwan	Debra Shewman
Susan Brunasso	Julie & Larry Klementowski	Maria Sowa
Charlotte Frances	Lottie Koziel	Jean Speakman
Edward Cacho	Barbara Krawczak	Matt Starbuck
Dora Carrillo	Josephie Kudlo	Mary Strazdas
Jean Carter	Anet L.	Adrienne Swinford
Lacie Cooper	Mary Laning	Teresa Turek
Tony Cruz	Danuta Łabuś	Unborn Children
Bernadine Dateno	Dr. James Larson	Lauren Vairo
Adam Dolewski	Amber Matrauga	Charlene Web
Joe Doud	Anthony Martinez	Bernadette Westphal
Danuta Drzymuchowski	Antoinette Martinez	Janina & Henryk Zelażewscy
Mieczysław Dutkowski	Gail Morganti	Bogusia Zientek
Edmund F. Dzwigalski	Jarosław Musiał	
Erica Furniss	Irene Nielsen	

XXVII DOROCZNE OGNISKO NA PLAŻY ! SOBOTA 28 SIERPNI 2021 R.



W Huntington Beach

Jak nas znaleźć:

białe i czerwone baloniki!

Prosimy o zaopatrzenie się we własny prowiant.

Dobre humory i gitary mile widziane!

Gwarantujemy przyjemnie spędzony dzień i wieczór !

Organizatorzy: **ZNP Grupa "Piast"**

Informacji udzielają:

Kasia: (562) 688-4473

Marlena: (714) 717-7828

Grzegorz: (714) 774-2775

ZAPRASZAMY!!!

XXVII ANNUAL CAMPFIRE ON THE BEACH SATURDAY AUGUST 28, 2021

In Huntington Beach — Look for white and red balloons.

Everyone is asked to bring their own provisions.

Good humor and guitars are encouraged.

Organized by: **ZNP Grupa "Piast"**

More information:

Kasia: (562) 688-4473

Marlena: (714) 717-7828

Grzegorz: (714) 774-2775

ZAPRASZAMY!!!

SAINTS AND SPECIAL OBSERVANCES

Monday:	St. Rose of Lima, virgin
Tuesday:	St. Bartholomew the Apostle — Feast
Wednesday:	St. Louis
Thursday:	Our Lady of Częstochowa – Solemnity
Friday:	St. Monica
Saturday:	St. Augustine of Hippo bishop and doctor of the Church



Sat 8/21 4:00 pm +Joanne Jorgensen from her husband
 Sun 8/22 9:00 am +Manuel, +Ludvina and +Manuel Jr. Rodriguez
 +Stanley Perzanowski
 10:30 am +Kazimierz Reda od żony
 +Maria and +Aleksander Romański
 from Anthony and Janet Romański
 +Jerzy Bagnowski o spokój duszy
 od córki Elżbiety z rodziną
 +Ryszard Chachulski w 11 rocznicę śmierci od rodziny
SOLEMNITY OF OUR LADY OF CZĘSTOCHOWA
 Thu 8/26 8:30 am Intention of Polish Center Community
 7:30 pm Za wszystkich parafian Polskiego Ośrodka

VOLUNTEERS – WE NEED YOUR HELP



We are looking for donations of cases of water and soda pop for the Soda Booth. If you are shopping and see some on sale, we would appreciate any donations you could assist with. The water, soda pop can be dropped off at the Center before, or after Masses, or during the week.

THANK YOU!

CALLING ALL KITCHEN VOLUNTEERS

All the generous **kitchen volunteers** are asked to please reserve your time to help with the preparation of food. The work meetings will take place at the Center on the following dates: **Sept. 14, 15, 16, and 17th from 9 am - "till done"**. Any offer of time and help will be greatly appreciated! (We have fun too!). To offer your help please call Teresa Turek, tel: **(949) 306-1940**

*We need your help for another successful Festival!
 All volunteers can sign-up on the Center Website*

DOŻYNKI – CAKE BOOTH

The **Cake Booth** relies completely on the **generosity of the people at the Center** to bring any cakes, cookies, pastries, pies, brownies, etc.. (ONLY HOME - BAKED PLEASE !!!) Pączki will be for sale. We need and ask you to bring your home - baked specialties *please* to the Cake Booth in the morning on Saturday, September 18th and Sunday, September 19th

THANK YOU FOR HELP / DZIEKUJEMY

UWAGA, UWAGA !



Potrzebujemy całych opakowań (zgrzewek) wody i różnych napojów gazowanych do stoiska z napojami. Będziemy wdzięczni za wszelką pomoc. Wodę, napoje gazowane można dostarczyć do Centrum w niedzielę, albo też w ciągu tygodnia.

Prosimy wszystkich wolontariuszy (panie i panów!) chętnych do pomocy w przyrządzaniu polskich potraw o zarezerwowanie czasu na zajęcia kuchenne od **wtorku 14. do piątku 17 września**.

Pani Teresa Turek zaprasza od godz. 9 rano. Proszę dzwonić na jej tel: **(949) 306-1940**
BĘDIEMY WDZIĘCZNI ZA WSZELKĄ POMOC

DOŻYNKI PLANNING MEETING



Our next meeting will be held on **Sunday, Aug 29, 2021 at noon**. All Booth Chairmen and Festival Organizers are requested to attend. Much may change but we need to continue to plan for our **42nd Dożynki Sept 18 and 19 2021**.

Zapraszamy chairmanów i organizatorów Dożynek na **zebranie w niedzielę 29 sierpnia o 12:00**. Dużo jeszcze jest nie znane i **może się zmienić do września** ale musimy iść do przodu ja sytuacja pozwoli. Planujemy nasze już **42 Dożynki na 18 i 19 września 2021**.

PSA UPDATE

As of this week 106 families and organizations have joined our Diocesan PSA program for 2021 and have pledged \$35,210. Our goal for this year is set at \$37,000



PASTORAL SERVICES APPEAL

Our faith. Our future.

Director: Fr. Zbigniew Frąszczak, SVD

Deacon: Dn. Jim Merle

Secretary: Iwona Zajkowska-Kubat

Office Hours:

Wednesday - 10:00 am - 5:00 pm

Saturday - 11:00 am - 6:00 pm

Sunday - 9:30 am - 2:00 pm

Baptisms, Marriages, Funerals by appointment.

DOŻYNKI RAFFLE



As Father Zibi announced we will hold an opportunity drawing for our upcoming Dożynki Harvest Festival with the **Main Prizes being \$5,000, \$3,000 and \$1,000**. Tickets are available now!



THANK YOU/DZIEKUJĘ FOR YOUR GENEROSITY

	First	Second
08/14 & 08/15/2021	\$ 6,607.66	\$ 503.00
Online		

We also would like to thank everyone who has donated online!

FOR INFORMATION ABOUT THIS BULLETIN:

Please call the Center office at 714-996-8161 for Mass Intentions, Pray For The Sick, etc.

Bulletin Editor:

Piotr Czarnecki — czarnek@gmail.com

Mass Schedule:

Saturday Vigil Mass:

4:00 pm - English

Sunday Masses:

7:15 am - Latin

9:00 am - English

10:30 am - Polish

First Friday Masses:

8:30 am - English

7:30 pm - Polish

Confession before each Mass